

**Wyrok z dnia 29 lipca 1999 r.**

**II UKN 54/99**

**Uwzględnienie zarzutu naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisu wymienionego we wskazanej podstawie kasacyjnej, lecz nie objętego uzasadnieniem kasacji, nie jest przekroczeniem przez Sąd Najwyższy granic kasacji (art. 393<sup>11</sup> KPC), jeżeli naruszenie to jest oczywiste.**

Przewodniczący: SSN Beata Gudowska, Sędziowie: SN Maria Tyszel (sprawozdawca), SA Krystyna Bednarczyk.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 1999 r. sprawy z wniosku Teofila C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w R. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 listopada 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 19 czerwca 1998 r. [...] oddalił odwołanie Teofila C., urodzonego 2 czerwca 1939 r., od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. z dnia 1 września 1997 r., odmawiającej przyznania prawa do wcześniejszej emerytury. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd wskazał, że wprawdzie wnioskodawca został zwolniony z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, jednakże nie wykazał wymaganego okresu 40 lat zatrudnienia przed dniem 31 lipca 1997 r., a jedynie 38 lat i 10 miesięcy. Sąd uznał, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dały podstaw do zaliczenia na uprawnienia emerytalne wnioskodawcy okresów pracy udowodnianych zeznaniami świadków. Wobec tego ustalenia Sąd uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do emerytury przysługującej bez względu na wiek pracownika, a przewidzianej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

25 marca 1997 r. w sprawie zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 20, poz. 159).

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, zaliczył wnioskodawcy dodatkowy okres pracy od 1 lipca 1957 r. do 5 sierpnia 1958 r., wynoszący 1 rok, 1 miesiąc i 5 dni. Ponieważ okresy zatrudnienia wnioskodawcy wyniosły łącznie jedynie 39 lat, 11 miesięcy i 5 dni, zamiast wymaganych 40 lat, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 1998 r. [...] oddalił apelację wnioskodawcy.

W kasacji, zaskarżonemu wyrokowi zarzucono: „naruszenie prawa materialnego (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 KPC), a konkretnie art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 października 1991 r. (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) o rewaloryzacji i zasadach ustalania emerytur i rent..., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wskutek przyjęcia, że powód będąc uczniem był na utrzymaniu rodziców, a praca jego w gospodarstwie rolnym była jedynie pracą dorywczą i nie stanowiła źródła jego utrzymania” oraz „naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC, a w szczególności art. 233 § 1, 328 § 2 i 381 oraz 382 KPC) na skutek nierozważenia wszechstronnie całego materiału dowodowego zebranego w tej sprawie, a konkretnie pominięcie zarówno w swoich rozważaniach jak też w uzasadnieniu wyroku zgłoszonych przez powoda dowodów przy piśmie procesowym z dnia 5 listopada 1998 r. w postaci umów o pracę i świadectw pracy, które to dowody mogły skutkować ustalenie 40-letniego okresu zatrudnienia”. Wniosek kasacyjny zmierzał do uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenia poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 19 czerwca 1998 r. [...] i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Przedmiot zaskarżenia kasacyjnego sprowadza się do zagadnienia, czy okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym jego rodziców, po ukończeniu przez niego 16 lat życia, tj. od 28 kwietnia 1951 r. do 30 czerwca 1957 r., gdy był uczniem szkoły ponadpodstawowej można uwzględnić - na podstawie art. 5 pkt 3 ustawy z

dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 105, poz. 450 ze zm.) przy ustalaniu prawa do emerytury. Skład orzekający w sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, zgodne z wieloletnim orzecznictwem Sądu Najwyższego, że pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców świadczona przez dziecko w okresie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej nie jest pracą w gospodarstwie rolnym w rozumieniu powołanego przepisu. Prawidłowo oceniając ten okres, Sąd Apelacyjny pominął jednak fakt, że według świadectwa dojrzałości znajdującego się w aktach rentowych wnioskodawca zdał egzaminy w dniu 27 maja 1957 r. [...], a więc jest wysoce prawdopodobnym, że w okresie od 28 maja do 30 czerwca nie był zobowiązany do codziennego uczęszczania do szkoły. W tym zakresie zasadny jest zarzut kasacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 KPC, bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że wnioskodawca dojeżdżał do szkoły pomiędzy zdaniem egzaminu dojrzałości a dniem 30 czerwca, tj. dniem zakończenia roku szkolnego. Ustalenie to ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro Sąd Apelacyjny na uprawnienia emerytalne wnioskodawcy uwzględnił 39 lat, 11 miesięcy i 5 dni.

Sąd Najwyższy stwierdza, że rozpatrywana kasacja nie zawiera uzasadnienia skonkretyzowanych zarzutów, ograniczono się do „sarkastycznych spostrzeżeń” (jak to określił jej autor) wobec wyroków Sądów obu instancji oraz demagogicznych wywodów dotyczących wysiłków wiejskiego dziecka, które podjęło naukę w mieście, zamiast chodzenia do miejscowego baru. Odwołuje się również do bliżej nie określonych dokumentów złożonych przez wnioskodawcę w postępowaniu odwoławczym mimo, że Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 72/96(OSNAPIUS 1997 nr 15, poz. 275) wyjaśnił, że zarzuty kasacyjne powinny być przedstawione tak szczegółowo, by Sąd Najwyższy bez poszukiwań w (aktach sprawy) pismach procesowych otrzymał omówienie wytkniętej wady. Nie jest to więc uzasadnienie podstaw kasacyjnych w rozumieniu art. 393<sup>3</sup> KPC.

Stosownie do art. 393<sup>11</sup> KPC, Sąd Najwyższy jest związany granicami kasacji, tj. jej podstawami i wnioskami. Skład orzekający w sprawie wyraża pogląd, że uwzględnienie zarzutu naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisu wymienionego we wskazanej podstawie kasacyjnej, lecz nie objętego jej uzasadnieniem, nie jest przekroczeniem granic kasacji, jeśli naruszenie to jest oczywiste.

Pozostałe zarzuty kasacyjne, wobec niewykazania w uzasadnieniu na czym polegają naruszenia konkretnych przepisów, nie poddają się kontroli kasacyjnej, co zwalnia Sąd Najwyższy od zajęcia stanowiska co do ich zasadności.

Sąd Najwyższy zauważa również, że działając jako Sąd kasacyjny nie prowadzi postępowania dowodowego w żadnym zakresie, dlatego też przedstawianie i powoływanie się na nowe dowody jest bezprzedmiotowe.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 393<sup>11</sup> KPC, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====